

EDWARD OZOROWSKI

## MARIOLOGIA XI SYNODU TOLEDAŃSKIEGO

Treść: Wstęp; I. Okoliczności powstania i ogólna charakterystyka symbolu toledańskiego; II. Teksty mariologiczne XI Synodu Toledańskiego; III. Nauka o dziewiczym macierzyństwie Maryi; IV. Niepokalane Poczęcie; Zakończenie.

### WSTĘP

Arianizm, który wstrząsnął Kościołem na początku IV w. i który spotkał się ze zdecydowaną odprawą na soborach w Nicei (325 r.) i Konstantynopolu (381 r.), znalazł posłuch w barbarzyńskich plemionach Gotów i Wizygotów. Zbierał on zwłaszcza swoje zniwo na terenie Hiszpanii. Doszło tam nawet do formalnych prześladowań. Nasiliły się one szczególnie za panowania króla Leowigilda (†586). Był on tak zaślepiony w swoich ariańskich błędach, że zamordował swego starszego syna Hermenegilda (†585), gdy ten pod wpływem metropolity Leandra przeszedł na katolicyzm. Już jednak drugi syn Leowigilda Rekkared (†601), po objęciu rządów w królestwie, przystąpił do ortodoksji i doprowadził do pełnego jej zwycięstwa w kraju.<sup>1</sup> Odtąd dla Kościoła w Hiszpanii nastąpiły czasy świetności. Trwały one do VIII w., kiedy to Hiszpania dostała się pod panowanie Maurów, a chrześcijaństwo znalazło się pod naporem islamu.

Rozkwit Kościoła na Półwyspie Iberyjskim zaznaczył się m. in. licznymi synodami prowincjonalnymi, odbywanymi w królewskim mieście Toledo. Synody te odgrywały rolę polityczną i kościelną. Na skutek niezależnienia się biskupstwa toledańskiego od Kartaginy i stania się samodzielną metropo-

<sup>1</sup> E. Ewig, *Die Missionsarbeit der lateinischen Kirche*, w: *Handbuch der Kirchengeschichte*, Freiburg im Br. 1975, t. 2, cz. 2, s. 140—144.

lią, wywierającą wpływ nawet na Rzym, orzeczenia synodów tolekańskich nabierały szczególnego znaczenia.<sup>2</sup>

Nie interesuje nas tu aspekt polityczny ani kościelno-administracyjny synodów tolekańskich. Uwagę naszą natomiast przyciąga ich wątek doktrynalny. Na przestrzeni bowiem około jednego wieku ogłoszono na synodach w Toledo siedemnaście symboli wiary. Nie wszystkie oczywiście symbole były wypracowywane od podstaw, niektóre były po prostu powtórzeniami poprzednich. Pośród nich wszakże znalazły się formuły oryginalne. Ich fragmenty zawiera nawet *Enchiridion symbolorum* H. Denzinger'a.<sup>3</sup>

Tolekańskie symbole wiary posiadają z reguły rozwiniętą formułę trynitarną i chrystologiczną. Świadczy to o klimacie obrad, podczas których powstały. W VII w. Hiszpania była nadal zainteresowana problemami ariańskimi, chociaż w starej (Rzym) i nowej (Konstantynopol) stolicy cesarstwa dawno już one wygasły. Przy okazji rozprawiania o Wcieleniu synody tolekańskie umieszczały także naukę o Maryi, na końcu zaś niekiedy dodawano wyznanie wiary w Kościół. Mariologia synodów tolekańskich nie jest jednakowa. Najobszerniej o Maryi wypowiedział się XI Synod Tolekański. Nauka ta wydaje się godna uwagi, zwłaszcza że nikt dotąd osobno nią się nie zajął. Dotychczasowi badacze synodów tolekańskich interesowali się głównie trynitologią i chrystologią.<sup>4</sup>

## I. OKOLICZNOŚCI POWSTANIA I OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA SYMBOLU TOLEKAŃSKIEGO

Jedenasty synod tolekański odbył się 7 XI 675 r. w kościele NMP w Toledo. Przewodniczył mu miejscowy metropolita bp

<sup>2</sup> Od 646 r. sąsiedni biskupi hiszpańscy mieli obowiązek rokrocznie odwiedzać Toledo „pro reverentia principis ac regiae sedis honore vel metropolitani civitatis ipsius consolatione”. Tamże, s. 145.

<sup>3</sup> Symbol króla Rekkarda Synodu III Tolekańskiego (Denz 470); Symbol triado-chrystologiczny IV Synodu Tolekańskiego (Denz 485); Orzeczenie o Trójcy Świętej i Synu Bożym Wcielonym Odkupicielu Synodu VI Tolekańskiego (Denz 490—493); Symbol wiary Synodu XI Toled. (Denz 525—541); Fragmenty orzeczeń Synodów Tolekańskich XIV (Denz 564), XV (Denz 566—567) i XVI (Denz 568—575).

<sup>4</sup> Osobne studia XI Synodowi Tolekańskiemu poświęcili: J. Madoz, *Le symbole du XI Concil de Tolède. Ses sources, sa date, sa valeur* (*Spicilegium Sacrum Lovaniense*, fasc. 19), Louvain 1938; J. de J. Pérez, *La cristologia en los Simbolos Toledanos IV, VI, XI* (Pontificia Universitas Gregoriana), Roma 1939. Nadto drobne wzmianki o tym synodzie znajdują się w słownikach i encyklopediach katolickich. Literaturę dotyczącą wszystkich synodów tolekańskich zawiera: *Dizionario dei concili*, Roma 1966, t. 5, s. 316—328.

Kwirycjusz. W synodzie udział wzięło 17 biskupów, 2 reprezentantów biskupów, 6 opatów i archidiacon miejscowego kościoła. Synod miał na celu ukrócenie rozwiązości, które wkra-  
dły się do życia Kościoła w tym czasie, oraz rozprawienie się z błędami bonozjanizmu.<sup>5</sup> Synod wydał 16 kanonów dyscyplinarynych oraz przyjął wyznanie wiary, przedłożone przez metropolitę Kwirycjusza.<sup>6</sup>

Początkowo sądzono, że symbol wiary XI Synodu Toledańskiego pochodzi od Euzebiusza z Vercelli (†371), autora dzieła o Trójcy Świętej, gorliwego obrońcy prawdy przeciw błędom arianizmu.<sup>7</sup> Analiza tekstu jednak tę ewentualność wykluczyła. Symbol wiary jest tworem oryginalnym, chociaż opartym na dotychczasowej nauce Kościoła i wykorzystującym obficie nauczanie teologów łacińskich. Składa się on z 55 artykułów wiary, z których 22 pierwsze dotyczą Trójcy Świętej, a reszta — Wcielenia. Naukę o Maryi zawierają zwłaszcza artykuły 23—25 i 44.

Symbol toledański w swoim sformułowaniu odbija dotychczasowe nauczanie Kościoła. Trudno jest jednoznacznie przesądzać o wpływie poszczególnych dzieł na toledańskie artykuły wiary. W wielu wypadkach wszakże podobieństwo jest uderzające. I tak naukę VI Synodu Toledańskiego odnaleźć można w artykułach 1a, 2, 23, 31, 32, 50 i 51; św. Augustyna w artykułach 1b, 18, 28, 34, 39, 43—48, 52—53, 55; Kodeksu z Rody (starożytne biskupstwo hiszpańskie) w 4, 12, 15, 25, 26; Izydora z Sewilii w 5, 22, 54; Pseudo-Augustyna w 6—7 i 49; Pseudo-Wigilancjusza w 8—9; św. Fulgencjusza z Ruspe w 13—14, 17, 19—21, 35—38 i 41; Quicumque w 16; św. Leona Wielkiego w 24 i 27.<sup>8</sup>

Spośród 17 symboli toledańskich symbol jedenasty, zwłaszcza w mariologii, zajmuje miejsce szczytowe. Rozwija on

<sup>5</sup> Bonozjanie — od Bonozusa — byli sektą odrzucającą prawdę wiary o bóstwie Chrystusa i dziewictwie NMP. Skłaniali się natomiast ku poglądom Fotyna i Ariusza. J. Szymusiak, *Bonozjanie*, w: *Encyklopedia katolicka*, Lublin 1976, t. 2, kol. 805.

<sup>6</sup> Informacje na temat XI Synodu Toledańskiego podają: J. Madoz, *Le symbole du XI Concile de Tolède*, Louvain 1935, tamże literatura; A. Matanic, *Toledo, Concilio di (675)*, w: *Dizionario dei concili*, t. 5, s. 325, tamże literatura; *Breviarium fidei*, Poznań 1964, s. 199—200. Informacje zebrane przez W. Kowalską (*Synody*, w: *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 1971, s. 623) są nieścisłe.

<sup>7</sup> Zob. M. Starowieyski, *Euzebiusz z Vercelli*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, kol. 1357.

<sup>8</sup> J. Pérez, *La cristologia en los Simbolos Toledanos*, s. 26—51.

naukę poprzednich synodów i staje się fundamentem dla symbolu szesnastego z 693 r., ostatniego, który odznacza się oryginalnością. Zwrócił na niego uwagę już papież Innocenty III. W poprzednim stuleciu nie skąpili mu pochwał teologowie tej miary, co Scheeben, Schwane i Künstle, w ostatnim zaś czasie zajęli się nim wspomniani już J. Madoz i J. Pérez.<sup>9</sup>

## II. TEKSTY MARIOLOGICZNE XI SYNODU TOLEDAŃSKIEGO

Jak już wspomnieliśmy, XI Synod Toledański zawiera naukę o Maryi w powiązaniu z misterium Wcielenia. Na szczególną uwagę zasługującą artykuły 24—25 i 44. Pierwsze z nich brzmią następująco:

„De his tribus personis solam Filii personam pro liberatione humani generis hominem verum sine peccato de sancta et immaculata Maria Virgine credimus assumpsisse, de qua novo ordine novaque nativitate est genitus: novo ordine, quia invisibilis divinitate, visibilis monstratur in carne; nova autem nativitate est genitus, quia intacta virginitas, et virilem coitum nescivit et fecundata per Spiritum Sanctum carnis materiam ministravit. Qui partus virginis nec ratione colligitur nec exemplo monstratur: quod si ratione colligitur non est mirabile; si exemplo „monstratur” non erit singulare.”<sup>10</sup>

Artykuł 44 dodaje:

„Qui tamen secundum quod Deus est creavit Mariam, secundum quod homo creatus est a Maria; ipse est Pater Mariae, Matris et Filii.”<sup>11</sup>

<sup>9</sup> Zestawienie opinii o XI Synodzie Toledańskim podaje: J. Madoz, *El simbolo del concilio XVI de Toledo. Su texto, sus fuentes, su valor teológico* (Estudios onienses, serie I, vol. III), Madrid 1946, s. 9—10.

<sup>10</sup> „... spośród tych trzech Osób, jedynie Syn przybrał dla zbawienia rodzaju ludzkiego prawdziwe człowieczeństwo bez grzechu ze Świętej i Niepokalanej Dziewicy, z której narodził się w nowym porządku i nowym urodzeniem. W nowym porządku, ponieważ niewidzialny jako Bóg, stał się widzialny w ciele; nowym zaś urodzeniem zrodzony został dlatego, że nie naruszone dziewictwo, które złączenia z mężem nie zaznało, dostarczyło za przyczyną Ducha Świętego materii ciała. Tego zrodzenia przez Dziewicę ani rozumem wyjaśnić, ani przykładem jakimś potwierdzić nie można. Gdyby je można było rozumem pojąć, przestałoby być przedziwnym; potwierdzone zaś przykładem, nie byłoby jedyne” (*Breviarium fidei*, s. 299—300).

<sup>11</sup> „... jako Bóg, On stworzył Maryję; jako człowiek, sam został przez Nią utworzony: jest więc i ojcem swej matki, Maryi, i synem” (*tamże* s. 301—302).

W zestawieniu z mariologicznymi formułami innych synodów toledańskich, przytoczone tu teksty wydają się obszerne i bogate treściowo. Widać w nich ewolucję dogmatów mariologicznych, które od wypowiedzi biblijnych, poprzez orzeczenia soborów — efeskiego i chalcedońskiego — przybierały stopniowo na synodach toledańskich postać traktatu.

IV Synod Toledański z 633 r., najbardziej liczny z interesujących nas tu synodów, odbyty pod przewodnictwem Izydora z Sewilli, odniósł do Maryi cztery tytuły: święta, chwalebna, Bogarodzica, dziewica.<sup>12</sup> W symbolu wiary VI Synodu Toledańskiego z 638 r. mariologia zbliżona już jest do nauki XI Synodu. Akcent padł na Boże macierzyństwo Maryi i na Jej dziewiczość oraz pośrednio na niepokalane poczęcie. Jeżeli bowiem Chrystus — jak orzekł Synod — narodził się bez grzechu pierworodnego z Maryi, wtedy i Ona wolna musiała być od tej zmaży.<sup>13</sup> Symbol wiary XVI Synodu Toledańskiego (693 r.) natomiast powtarza naukę Synodu XI o poczęciu Jezusa przez Maryję i omawia szerzej Jej dziewicze macierzyństwo.<sup>14</sup>

Na powyższym tle mariologia XI Synodu Toledańskiego przedstawia się jako wyjątkowo dojrzała, ugruntowana w Tradycji, a zarazem pod pewnym względem oryginalna. Nazwanie Chrystusa zaś ojcem i synem Maryi jest poniekąd szokujące, chociaż w rzeczywistości jest poprawne teologicznie i wymowne w treści. Echo tej formuły brzmi w *Boskiej komedii* A. Dantego:

Vergine madre, figlia del tuo Figlio,  
umile e alta pi' u che creatura,  
termine fisso d'eterno consiglio,

<sup>12</sup> „... incarnatus est enim ex Spiritu Sancto et sancta gloriosa Dei genitrice virgine Maria et natus est ex ipsa solus”. Denz 485. Informacje o tym synodzie podaje P. Palazzini, *Toledo, Concilio di (633)*, w: *Dizionario dei concili*, t. 5, s. 321—323.

<sup>13</sup> „Ex his igitur tribus divinitatis personis solum Filium fatemur ad redemptionem humani generis ... et hominem sine peccato de sancta semper virgine Maria assumpsisse ut idem Filius Dei Patris esset unus Christus natus in duabus ... Natus itaque a Deo sine matre, natus a Virgine sine patre solus”, Denz 491.

<sup>14</sup> „Quae scilicet virgo sicut ante conceptionem obtinuit virginitatis pudorem, ita post partum nullam sensit integritatis corruptionem, nam virgo concepit, virgo peperit, et post partum incorruptelae pudorem sine interceptione obtinuit”. Art. 19. J. Madoz, *El Simbolo del concilio XVI de Toledo*, s. 25. O samym synodzie informuje A. Matalic, *Toledo, Concilio di (693)*, w: *Dizionario dei concili*, t. 5, s. 327.

tu se'colej che l'umana natura  
nobilitasti si, che il suo fattore  
non disdegnò di farsi sua fattura.<sup>15</sup>

Charakterystyczną cechą mariologii XI Synodu Toledańskiego jest nie tylko powiązanie jej z trynitologią, ale także jej wewnętrzna logika. Wynika ona ze zbawczego planu Boga, który postanowił zbawić ludzkość przez Syna swego, narodzonego z niewiasty (Gal 4, 4). Synod położył nacisk zwłaszcza na dziewiczość, świętość, Boże macierzyństwo i niepokalane poczęcie Maryi.

### III. NAUKA O DZIEWICZYM MACIERZYŃSTWIE MARYI

Z prawd maryjnych, omawianych na XI Synodzie Toledańskim, najstarszą jest prawda o dziewictwie NMP. Prawda ta zawiera się w Piśmie Świętym (Mt 1, 18—25; Łk 1, 26—38).<sup>16</sup> Bronili jej: św. Ignacy Antiocheński, apologetci starochrześcijańscy i wszyscy Ojcowie Kościoła, którzy rozprawiali o Maryi.<sup>17</sup> Znajduje się ona także w większości symboli wiary Kościoła na Wschodzie i Zachodzie.<sup>18</sup>

Dziewiczość Maryi wiąжали Ojcowie Kościoła z Jej Bożym macierzyństwem. Syn Boży — powtarzali za św. Łukaszem — narodził się nie ze związku cielesnego Maryi z Józefem, lecz za sprawą Ducha Świętego. Myśl tę podjął także Synod Toledański. Widział on w narodzeniu Jezusa Chrystusa „nowy porządek i nowe narodzenie”.<sup>19</sup> W identyczny sposób prawdę tę wyraził wcześniej św. Leon Wielki w liście do Flawiana, gdy pisał: „Syn Boży wchodzi na padół tej ziemi, zrodzony na nowinie porządku nowymi narodzinami”.<sup>20</sup> Takie same również w obu wypadkach jest wyjaśnienie nowego porządku i nowych narodzin. Synod stwierdzał: „W nowym porządku, ponieważ niewidzialny jako Bóg, stał się widzialny w ciele; nowym zaś narodzeniem zrodzony został dlatego, że

<sup>15</sup> A. Dante, *Boska komedia, Raj*, XXXIII, 1—4.

<sup>16</sup> Zob. L. Scheffczyk, *Dziewicze narodziny: podstawy biblijne i trwałe znaczenie*, „Communio”, 3 (1983) nr 5, s. 41—54.

<sup>17</sup> Naukę tych, którzy — jak np. Helwidiusz (tępo 380) i Jowinian († ok. 406) — przeczyli dziewictwu NMP, odrzucono jako neretycką.

<sup>18</sup> Symbole wiary powtarzają z reguły następujące stwierdzenie: *natus est de Spiritu Sancto, ex Maria Virgine*, Denz 10—76; *Breviarium fidei*, s. 721—769.

<sup>19</sup> „... de qua novo ordine novaque nativitate est genitus” (art. 24).

<sup>20</sup> Św. Leon Wielki, *Mowy*, Poznań 1958, POK t. 24, s. XLII.

nie naruszone dziewictwo, które złączenia z mężem nie zaznało, dostarczyło za przyczyną Ducha Świętego materii ciała".<sup>21</sup> Wcześniej natomiast papież Leon tłumaczył: „Nowymi zaś narodzinami zrodzony, albowiem pierwotna dziewiczność nie znająca pożądliwości dostarczyła materii cielesnej”.<sup>22</sup> Zbieżność myśli i słów w obu tekstach jest uderzająca.

Kościół dosyć wcześnie naukę o dziewiczności Maryi zamknął jak gdyby w trzech stadiach: przed urodzeniem (*ante partum*), w narodzeniu (*in partu*) i po urodzeniu Jezusa (*post partum*). Naukę taką podawał już Orygenes.<sup>23</sup> Synod Toledański XI w tym wypadku nie wchodził w szczegóły (szczegółowe przedstawienie tej nauki znalazło się w symbolu wiary XVI Synodu Toledańskiego).<sup>24</sup> Podkreślił natomiast, że niezwykłość tej prawdy wynika po prostu z niezwykłości narodzenia, którego „ani rozumem wyjaśnić, ani przykładem jakimś potwierdzić nie można” (art. 25).<sup>25</sup> W ten sposób dziewiczność Maryi przynależy do porządku zbawczego Boga. Ponieważ Syn Boży narodził się jako nowe stworzenie, jako nowy Adam, trzeba było, aby Maryja pozostała ową glebą nietkniętą. Dziewiczność Maryi — można powiedzieć — była przejawem szczególnego działania Boga względem ludzkości.

Mówiąc o Bożym macierzyństwie, XI Synod Toledański nawiązał pośrednio do orzeczeń Soboru Efeskiego (431 r.), a wprost do nauki św. Augustyna, św. Leona Wielkiego i św. Fulgencjusza z Ruspe. Prawda ta w VII w. była już powszechnie przyjęta w Kościele. Przeszła ona długą drogę spośród z nestorianami i monofizytami. Synod w tym wypadku nie orzekał czegoś nowego. Interesującym natomiast wydaje się ukazanie Bożego macierzyństwa Maryi od strony jej

<sup>21</sup> *Breviarium fidei*, s. 750.

<sup>22</sup> Sw. Leon Wielki, dz. cyt., s. XLIII.

<sup>23</sup> Zob. Origène, *Homélies sur S. Luc, Sources chrétiennes*, Paris 1962, t. 87, s. 22—44. O dziejach tej prawdy w Kościele pierwotnym zob. G. Söll, *Mariologie*, w: *Handbuch der Dogmengeschichte*, Freiburg im Br., 1978, t. 3, z. 4, s. 41—47.

<sup>24</sup> „Quae scilicet virgo, sicut ante conceptionem obtinuit virginittatis pudorem, ita post partum nullam sensit integritatis corruptionem, nam virgo concepit, virgo peperit, et post partum incorruptelae pudorem sine interceptione obtinuit” (art. 19). Formuła ta wykazuje wyraźną zależność od św. Augustyna (*Sermo* 51, 18) i św. Leona Wielkiego (*Mowa* 22, 2). J. Madoz, *El simbolo del concilio XVI de Toledo*, s. 59.

<sup>25</sup> Cały ten passus został zapożyczony z Kodeksu z Rody. J. Pérez, *La cristologia en los simbolos toledanos*, s. 39.

powiązań z Trójcą Świętą. Aby nie było wątpliwości, Synod zaznaczył, że:

a) Maryja stała się matką tylko Syna, a nie całej Trójcy Świętej (art. 34);

b) Wcielenie jest dziełem całej Trójcy Świętej, ponieważ Jej działania są nierozdzielne (art. 36);

c) Maryja poczęła, będąc zacieniona przez Ducha Świętego, jednakże Duch Święty nie jest Ojcem Syna (art. 26);

d) Słowo Wcielone, stawszy się człowiekiem, nie przestało być Bogiem (art. 28);

e) Słowo Wcielone przyjęło ludzkie ciało i ludzką duszę rozumną, które dlatego należy nazywać Bogiem przez wzgląd na Boga, i człowiekiem przez wzgląd na człowieka (art. 28 b, c);

f) Syn Boży i Syn Człowieczy jednym są Chrystusem, który posiada dwie natury i składa się z trzech substancji: substancji Słowa, którą należy odnieść do istoty samego tylko Boga, oraz substancji ciała i substancji duszy, obu przynależnych prawdziwemu człowiekowi (art. 40).<sup>26</sup>

Ślady wprowadzenia potrójnej substancjalności do orzekania o Chrystusie odnajdujemy już u Fulgencjusza z Ruspe.<sup>27</sup> Synod prawdopodobnie powołał się w tym miejscu na naukę Izydora z Sewilli.<sup>28</sup> Jest to echo sporów chrystologicznych, prowadzonych z apolinarystami.<sup>29</sup> We wszystkich wypadkach chodziło o obronę prawdziwości bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa, a pośrednio — realności macierzyństwa Bożego NMP. W nauce, iż Chrystus istnieje w dwóch naturach i trzech substancjach Synod wyznawał, iż Chrystus jest prawdziwym Bogiem i człowiekiem, i że ta, z której się narodził, jest prawdziwie Jego matką.

<sup>26</sup> Tłumaczenia tekstów wg *Breviarium fidei*, s. 750—752.

<sup>27</sup> „Słowo Boże nie przyjęło osoby ludzkiej, lecz naturę ludzką i wieczną Osobę Boską przyjęło doczesną substancję ciała.” Sw. Fulgencjusz, *O Wierze, czyli o regule prawdziwej wiary do Piotra*, nr 58. W. A. Bober, *Studia i teksty patrystyczne*, Kraków 1967, s. 235. Podobną naukę zawierają inne punkty *Reguły*.

<sup>28</sup> „Item nos ex una generatione subsistimus; ille autem ex duabus, divinitatis et humanitatis ... Nos ex duabus subsistimus substantiis, corporis videlicet, atque animae; ille vero ex tribus Verbi, corporis, et animae. Inde est quod perfectus praedicatur Deus et homo”. Sw. Izydor z Sewilli, *II Diff.* 8, 23—24. PL 83, 74A. Cyt. za: J. Pérez, dz. cyt., s. 45.

<sup>29</sup> Zob. E. Ozorowski, *Dzieje chrystologii*, „Studia teologiczne” 1 (1983), s. 35—36.

## IV. NIEPOKALANE POCZĘCIE

Na szczególną uwagę zasługuje nauka Synodu o niepokalanym poczęciu NMP, zarówno przez swoją lapidarną wyrazistość, jak i przez nieprzypadkową chyba interpretację. Problem łaski Bożej względem Maryi wypłynął na dobre podczas polemik pelagianских. Wtedy też, chociaż jeszcze mieśmiało zaczęto głosić prawdę o niepokalanym poczęciu NMP.<sup>30</sup> Trudnością w przyjęciu tej prawdy było zagadnienie bezgrzeszności Maryi i absolutnego charakteru dzieła zbawczego Chrystusa. Niektórzy Ojcowie Kościoła i pisarze starochrześcijańscy, jak np. Ireneusz, Tertulian, Orygenes, Bazyli Wielki, Chryzostom, Efrem i Cyryl Aleksandryjski mówili nawet o pewnym stanie niedoskonałości, w którym znajdowała się Maryja za swego życia na ziemi.<sup>31</sup> Ambroży i Augustyn natomiast byli już heroldami świętości Maryi. Przyjęcie zaś prawdy o niepokalanym poczęciu NMP sugerowało wyjęcie Jej spod prawa grzechu pierwородnego, przez co — wydawać się mogło — negowało konieczność zbawienia dokonanego przez Chrystusa.

W VII w. stosowano do Maryi różne tytuły, zaczerpnięte ze Starego Testamentu (tabernakulum, świątynia, arka przymierza, drzewo życia, drabina jakubowa itp.), które podkreślały Jej świętość i bezgrzeszność.<sup>32</sup> XI Synod Toledański natomiast nazwał Maryję wprost niepokalaną i tytuł ten powiązał ściśle z misterium Wcielenia. Prawdopodobnie było to pierwsze oficjalne odniesienie tego tytułu do Maryi.<sup>33</sup> Ścisłe powiązanie prawdy o niepokalanym poczęciu NMP z prawdą o zbawczym dziele Chrystusa wydaje się ważne i twórcze. Synod nadto pokusił się o bliższe wyjaśnienie związku między Maryją a Chrystusem w owych cytowanych już słowach:

<sup>30</sup> A. Müller, *Marias Stellung und Mitwirkung im Christusereignis*, w: *Mysterium salutis*, Einsiedeln 1969, t. 32, s. 427—428.

<sup>31</sup> Tamże, s. 403.

<sup>32</sup> G. Söll, *Mariologie*, dz. cyt., s. 131. Tytuły te stosowano oczywiście już wcześniej. Znajdujemy je np. w V w. w homiliach Hezychiusza z Jerozolimy (zob. L. Gładyszewski, *Maryjne homilie Hezychiusza z Jerozolimy*, „Studia gnesnensia” 4 (1978), s. 184—193). W ten sposób wiara w świętość i bezgrzeszność Maryi prowadziła stopniowo do przyjęcia prawdy o Jej niepokalanym poczęciu.

<sup>33</sup> Wprawdzie już w apokryfach zawiera się idea cudownego poczęcia Maryi, ale nie znalazła ona szerszego oddźwięku w nauczaniu Kościoła pierwotnego. Por. M. Starowieyski, *Ewangelie apokryficzne*, Lublin 1980, t. 1, s. 185—186.

„... jako Bóg, On stworzył Maryję; jako człowiek zaś, sam został przez nią utworzony”.

Sama w sobie formuła ta nie była nową. Niemal w dosłownym brzmieniu znaleźć ją można u św. Augustyna<sup>34</sup> i św. Fulgencjusza z Ruspe.<sup>35</sup> Jej wszakże logika wewnętrzna wydaje się godna uwagi.

Podwójne użycie czasownika „creare” do Chrystusa (*creavit Mariam creatus est a Maria*) oznacza nie tylko jedność między Chrystusem jako Bogiem a Chrystusem jako człowiekiem. Podobnie nazwanie Chrystusa ojcem i synem Maryi nie jest tylko metaforą, jak sugeruje J. Pérez.<sup>36</sup> W terminach tych Synod wyraził ścisłą zależność godności Maryi od godności Chrystusa. Maryja — można sparafrazować tekst — stała się matką Chrystusa dzięki mocy Chrystusa jako Syna Bożego.

W stwierdzeniu tym zawiera się istotne uzasadnienie prawdy o niepokalanym poczęciu NMP. Prawda ta, podana uroczyście do wierzenia przez Piusa IX, wynika z logiki wiary w Chrystusa jako „pierworodnego wobec każdego stworzenia” (Kol 1, 15) i „pierworodnego spośród umarłych” (Kol 1, 18). Słowa „pełna łaski” (Łk 1, 28) w odniesieniu do Maryi są tylko potwierdzeniem tej prawdy. Maryja „została zachowana wolna od wszelkiej zmyzy winy pierworodnej przez wzgląd na zasługi Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego”.<sup>37</sup> Chrystus jako nowe stworzenie jest przyczyną godności Maryi jako nowego stworzenia. Związku tego nie należy rozpatrywać przestrzennie ani czasowo. Związek ten bowiem wyraża misterium zbawienia, którego zamysł zawiera się w Bo-

<sup>34</sup> „Secundum quod Dominus mundi ... quod Dominus coeli et terrae ... Creator et Mariae, secundum autem quod dictum est factum ex muliere, factum sub lege (Gal 4, 4) Filius Mariae: Ipse creator Mariae, ipse creatus ex Maria. Noli mirari sicut enim Mariae ita et David dictus est Filius”. Sw. Augustyn, *In Jo. Ev. Tractatus*, 8 nr 9. PL 35, 1456.

<sup>35</sup> „Tak więc Stwórca i Pan wszystkich duchów i wszystkich natur, stworzył dziewicę, z której miał być zrodzony. Te, którą stworzył, uczynił swą matką, z której chcąc być poczęty i zrodzony Bóg niezmierny i wieczny z jej ciała przyjął prawdziwą substancję ciała, aby odpowiednio do postaci sługi Bóg w swym miłosierdziu stał się człowiekiem, i w swej postaci Boga i jako człowiek pozostawał Bogiem, nie tracąc swej natury”. Sw. Fulgencjusz, *O wierze*, s. 217.

<sup>36</sup> J. Pérez, *dz. cyt.*, s. 134.

<sup>37</sup> Pius IX, *Ineffabilis Deus*. Tłumaczenia bulli na język polski dokonał m. in. W. Pietkun, *Maryja Matka Chrystusa. Rozwój dogmatu maryjnego*, Warszawa 1954, s. 108—127.

gu, a którego realizacja obejmuje całość czasu i przestrzeni.

Prawda o stworzeniu Maryi przez Chrystusa wyraża to, co zawiera się w paraleli: Adam — Ewa, Chrystus — Maryja. Św. Paweł nazwał Chrystusa nowym Adamem (Rz 5, 12—14). Św. Justyn męczennik pierwszy nazwał Maryję nową Ewą.<sup>38</sup> Tradycja Kościoła rozwijała zwykle obie te paralele w zestawieniu: Adam — Chrystus i Ewa — Maryja.<sup>39</sup> Można je jednak rozwijać także w zestawieniu: Adam — Ewa, Chrystus — Maryja. A wtedy Ewa jest tą, która narodziła się z żebra Adama, a Maryja jest tą, która narodziła się jako niepokalanie poczęta z przebitego boku Chrystusa. Prawda ta była dotąd stosowana tylko do eklezjologii. Ponieważ jednak Maryja jest matką i córką Kościoła, prawda ta odnosi się również do Niej.

#### ZAKOŃCZENIE

Reasumując powyższe wywody, można stwierdzić, iż mariologia XI Synodu Toledańskiego jest twórczym rozwinięciem intuicji maryjnej wielkich Ojców Kościoła. Jest to mariologia powiązana ściśle z chrystologią i soteriologią. Jej ranga opiera się na znaczeniu, jakie posiadają synody toledańskie z VII w., i na wewnętrznej logice sformułowań. Celem tych synodów było z jednej strony przeciwstawienie się błędom, a z drugiej — takie pouczenie kapłanów i wiernych, aby nie ślizgały się po powierzchni słów swojej wiary, lecz nabywali właściwego zmysłu rozumienia misterium zbawienia.<sup>40</sup> I trzeba przyznać, że XI Synod Toledański cel ten osiągnął. Jest on szczytowym osiągnięciem teologii hiszpańskiej. Słusznie stwierdził K. Rahner, że „Hiszpania jest terenem żarliwej i różnorodnej mariologii już przez trzy ostatnie wieki starożytnego Kościoła. Tysiąc lat przed ogłoszeniem niepokalanego poczęcia jest to już ziemia Niepokalanej.”<sup>41</sup>

<sup>38</sup> *Dialog z Żydem Tryfonem*, nr 100.

<sup>39</sup> Zob. I. Ortiz de Urbina, *Mariologia w patrystyce Wschodu*, „Częstochowskie studia teologiczne” 6 (1978), s. 69—73; K. Rahner, *Mariologia w patrystyce łacińskiej*, tamże, 7 (1979), s. 151—155; M. Starowieyski, *Mariologia św. Atanazego Wielkiego*, „Roczniki teologiczno-kanoniczne” 23 (1976) z. 4, s. 126; L. Gładyszewski, *Maryjne homilie Hezychiusza z Jerozolimy*, s. 179—184; G. Söll, *Mariologie*, s. 33—40; A. Müller, *Marias Stellung*, s. 398—401.

<sup>40</sup> J. Pérez, dz. cyt., s. 87.

<sup>41</sup> K. Rahner, art. cyt., s. 163.

# Mariologie auf der XI. Synode von Toledo

## Zusammenfassung

Der Verfasser hat sich zum Ziel gesetzt, die Erforschung der Mariologie, die das Glaubensbekenntnis der XI. Synode von Toledo aus dem Jahre 675 enthält. Dieses Bekenntnis erfreut sich in der Lehre der Kirche der fast gleichen Autorität, die den ökumenischen Konzilien zusteht. In den bisherigen Untersuchungen beschäftigte man sich ausschliesslich mit der Trinitologie und Christologie dieser Synode.

Der Autor behandelte zuerst die Lage der Religion in Spanien im 7. Jahrhundert, dann untersuchte er die mariologischen Aussagen der Synoden von Toledo dieser Zeit, um schliesslich sich auf dem Text der XI. Synode zu konzentrieren. Die Untersuchungen haben es gezeigt, dass die Synode der Jungfräulichkeit, Gottesmutterchaft sowie der Unbefleckten Empfängnis Mariens die grösste Bedeutung beimisst. Die originellste von allen erwies sich die Lehre über die ohne Erbsünde empfangenen Jungfrau Maria. Das ist höchstwahrscheinlich die erste offizielle Zuerkennung Mariä dieses Titels.

Der vorliegende Artikel stellt sich dar als Beitrag zur Geschichte der Mariologie. Der Artikel ist der erste Versuch, die Rolle der Synoden von Toledo in der Entwicklung der Aussagen über Maria in der katholischen Kirche zu zeigen.

*E. Ozorowski*